

# Referendum przeciw legalizacji używania marihuany dla celów rekreacyjnych w Nowej Zelandii



**Katarzyna Woźniak i współautorzy**



Security  
in practice

## Referendum przeciw legalizacji używania marihuany dla celów rekreacyjnych w Nowej Zelandii

Opracowała: Katarzyna Woźniak<sup>[1]</sup>, 12.12.2020 r.

Temat legalizacji marihuany powraca co jakiś czas nie tylko na pierwsze strony gazet (zwykle brukowców), ale również projektów sejmowych. Tym razem przed wyborem zatwierdzenia hodowli marihuany w celach rekreacyjnych stanęła Nowa Zelandia. Nie możemy wykluczyć, że Polacy także w przyszłości staną przed podobnym wyborem. Warto dowiedzieć się kilku faktów o konopi indyjskiej, a także tego, jak z jej wprowadzeniem poradziły sobie inne kraje.



Fot. iStock by Getty Images. Kanyakits.

Obecnie w większości krajów hodowla, posiadanie czy nawet zażywanie marihuany jest nielegalne. Jednak nie zawsze tak było. Konopie wykorzystywano jako produkt włókienniczy, a następnie leczniczy już ok. 8 tys. lat temu. Dopiero w 1932 r. w Stanach Zjednoczonych zaczęło się stopniowe rozpowszechnianie negatywnych opinii o marihuanie. Głosicielem tej propagandy był Harry J. Anslinger – szef Federalnego Biura ds. Narkotyków.

Te propagandowe słowa mają jednak swoje drugie dno: hodowla konopi w wielu krajach była bardzo tania, co nie przyczyniało się do rozpowszechniania bardziej dochodowych sztucznych materiałów i substancji chemicznych. Dużo tracił finansowo na tym Éleuthère Irénée du Pont de Nemours, założyciel największego koncernu chemicznego na świecie „DuPont”. Du Pont pomagał w rozpowszechnianiu opinii o negatywnym działaniu marihuany. Chciał zastąpić konopie nylonem oraz zdobyć jak największy udział w rynku. W konsekwencji w 1937 r. 46 stanów USA zdelegalizowało marihuanę. Krótkie jej ożywienie nastąpiło w czasie drugiej wojny światowej: próbowano użyć psychoaktywnej właściwości konopi indyjskiej jako „serum prawdy”. Badania nad tym aspektem przyniosły jednak negatywne efekty i eksperyment został zakończony. Ostatecznie w 1961 r. 60 państw podpisało „Jednolitą Konwencję o środkach odurzających”[2], w której kraje zobowiązały się do wyeliminowania konopi indyjskiej w ciągu 25 lat. Równocześnie zakończono uprawę innych rodzajów konopi[3].

Wielu konopie kojarzą się wyłącznie z narkotykami wywołującymi halucynacje, urojenia czy zmiany w myśleniu – są to skutki uboczne substancji THC. Jednak poziom THC różni się w zależności od rodzaju konopi. Konopia indyjska zawiera najwięcej THC i jest bardziej szkodliwa. Konopia siewna posiada bardzo niewiele THC i to ona jest wykorzystywana w medycynie i przemyśle.

Czym jest THC i co odróżnia je od CBD? THC (tetrahydrokannabinol) to kannabinoidy (substancje chemiczne), które wpływają na układ endokannabinoidowy[4]. W połączeniu z receptorami mózgu i ciała wywołują niepożądane efekty, odurzają i uzależniają. Z kolei CBD (kannabidiol) nie ma działania psychoaktywnego: ma za to właściwości zdrowotne[5].

W ciągu kilkudziesięciu lat narosło wiele negatywnych mitów na temat konopi indyjskiej. Z biegiem czasu część z nich jest obalana, wzrasta też świadomość społeczeństwa na temat marihuany, jej zalet i wad. Coraz bardziej dostrzegalne są nie tylko lecznicze właściwości, ale również przemysłowe. Obecnie największe zastosowanie marihuana ma w medycynie. Łagodzi dolegliwości w takich chorobach, jak zespół Tourette’a, stwardnienie rozsiane, nowotwory, jaskra, glejak, epilepsja, miażdżyca, atopowe zapalenie skóry czy choroba Leśniowskiego-Crohna[6]. Konopia siewna posiada szerokie zastosowanie w przemyśle: włókienniczym, papierniczym, meblarskim, energetycznym, kosmetycznym i chemicznym czy nawet motoryzacyjnym. Produkty wytworzone z konopi siewnej są bardziej ekologiczne i przyjazne środowisku niż tworzywa sztuczne. Wyprodukowane z niej materiały są bardziej wytrzymałe i szybciej ulegają biodegradacji[7].

17 października 2020 r. w Nowej Zelandii odbyły się wybory powszechne. Na karcie do głosowania znalazły się również dwa pytania referendalne. Jedno z nich dotyczyło legalizacji marihuany. Obywatele w trakcie referendum mogli wybrać, czy chcą zalegalizować marihuanę, sposób jej stosowania oraz sprzedaż w celach rekreacyjnych. Obejmowałyby to produkcję i sprzedaż świeżych i suszonych konopi indyjskich, w tym roślin i nasion, dla osób powyżej 20 roku życia. Aktualnie Nowa Zelandia zezwala na sprzedaż marihuany leczniczej[8].

Wstępne wyniki referendum pokazały, że 53,1% Nowozelandczyków sprzeciwia się legalizacji konopi, natomiast 46,1% ją popiera. Wyniki te nie obejmowały głosów specjalnych (głosy z zagranicy, ze szpitali czy więzień)[9]. 6 listopada 2020 r. podano ostateczne wyniki wyborów parlamentarnych i referendum. Obywatele Nowej Zelandii nie zdecydowali się zalegalizować konopi indyjskiej w celach rekreacyjnych. Za legalizacją zagłosowało 48,4% obywateli, natomiast przeciwko 50,7%. Osób niezdecydowanych było 0,9 %. Nowa Zelandia nie dołączy więc do nielicznych państw na świecie, w których dopuszczalne jest posiadanie oraz hodowla marihuany w celach rekreacyjnych[10]. Aktualnie na świecie hodowla konopi indyjskiej w celach rekreacyjnych jest legalna w czterech krajach, ale pod pewnymi ograniczeniami. Dotyczą one ilości uprawianych roślin, sprzedaży i zażywania[11].

Pierwszym krajem, który zalegalizował marihuanę w celach rekreacyjnych, jest Urugwaj. Dokonał tego w 2014 r., a na przestrzeni trzech lat dostosował regulacje prawne związane z uprawą, sprzedażą i zażywaniem. Turyści przyjeżdżający do Urugwaju nie mogą legalnie nabyć marihuany. Mogą to zrobić tylko zarejestrowani obywatele kraju pod pewnymi, określonymi warunkami[12]. W wielu krajach dekryminalizuje się posiadanie czy hodowlę marihuany. Oznacza to, że pod pewnymi warunkami organy rządowe i prawne nie kierują oskarżeń przeciwko osobom korzystającym z konopi. W Holandii można kupić marihuanę w tzw. coffeeshopach, ale obowiązują limity w zakupie, a konopie należy spożyć na miejscu. Turyści powinni wiedzieć, że zakupów w coffeeshopach mogą dokonać tylko osoby oficjalnie zamieszkujące na terenie Holandii[13]. W Czechach produkty z charakterystycznym liściem można znaleźć na straganach czy w sklepach. Jednak produkty te nie zawierają psychoaktywnego THC. Czeski rząd precyzyjnie uregulował kwestię dotyczącą posiadania oraz hodowli marihuany. W aptekach jest dostępna marihuana lecznicza wydawana na receptę. Obywatelowi zezwala się na uprawę pięciu roślin na własny użytek oraz posiadanie przy sobie do 15 g suszu lub 5 g haszyszu. Po przekroczeniu tych ilości można zostać ukaranym karą grzywny[14].

Niewiele osób wie, że marihuana medyczna jest dostępna także w Polsce (została zalegalizowana 22 czerwca 2017 r.). Jest ona wydawana przez lekarza na receptę tylko przy specjalnych schorzeniach[15]. Od kilku lat wzrasta również zainteresowanie uprawą konopi siewnej w celach przemysłu włókienniczego, budowlanego czy kosmetycznego[16].

Istnieją również negatywne skutki zażywania konopi. Marihuana może pogłębiać lub uaktywniać choroby psychiczne. Palenie marihuany powoduje problemy z układem oddechowym, w szczególności gardłem i oskrzelami. Należy uważać, aby nie przedawkować THC, który powoduje halucynacje i paranoje. Naukowo potwierdzono, że spożywanie marihuany powoduje trudności w zapamiętywaniu, koncentracji czy nauce. U niektórych osób może występować zaburzenie percepcji oraz równowagi, dlatego po zażyciu marihuany nie należy prowadzić samochodów oraz obsługiwać maszyn. Najczęstszymi negatywnymi skutkami ubocznymi są podwyższone tętno, zwiększony apetyt oraz suchość w jamie ustnej[17].

Czy my, Polacy, staniemy kiedyś jak Nowozelandczycy przed podobnym wyborem? Jeśli tak, to jakiego dokonamy wyboru? Znając zalety i wady płynące z hodowli i spożywania konopi indyjskiej oraz siewnej, łatwiej będzie podjąć odpowiednią decyzję.

---

[1] Materiał opracowany we współpracy ze studentami kierunku Analityka Bezpieczeństwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gnieźnie.

[2] Jednolita Konwencja o Środkach Odurzających z 1961 r. sporządzona w Nowym Jorku dnia 30 marca 1961 r. (załącznik do Dziennika Ustaw Nr 45 poz. 277 z dnia 5 listopada 1966 r.; zmiana: Dz. U. z 25 marca

1996 r. Nr 35 poz. 149).

[3] J. Gajewski, *Historia Delegalizacji Konopi*, „Wolne konopie”, 10.2011, <https://wolnekonopie.org/2011/10/historia-delegalizacji-konopi/>, 31.10.2020.

[4] *Co to jest układ endokannabinoidowy i na jakie choroby działają konopie?*, 20.02.2020, <https://www.cannabismed.pl/pl/n/26>, 31.10.2020.

[5] *Właściwości terapeutyczne kannabidiolu CBD*, <https://biokonopia.pl/blog/post/2-wlasciwosci-terapeutyczne-kannabidiolu-cbd>, 31.10.2020.

[6] K. Augustyn, *Medyczne zastosowanie marihuany*, [https://www.doz.pl/czytelnia/a12011Medyczne\\_zastosowania\\_marihuany](https://www.doz.pl/czytelnia/a12011Medyczne_zastosowania_marihuany), 1.11.2020.

[7] *Wykorzystanie konopi w przemyśle*, 28.01.2020 r., <https://konopteka.pl/blog/konopteka-pl-blog/wykorzystanie-konopi-w-przemysle>, 1.11.2020.

[8] E. Ainge Roy, *New Zealand counts down to verdicts on cannabis and euthanasia votes*, „The Guardian”, 28.10.2020, <https://www.theguardian.com/world/2020/oct/28/new-zealand-counts-down-to-verdicts-on-cannabis-and-euthanasia-votes>, 1.11.2020.

[9] E. Ainge Roy *New Zealand votes to legalise euthanasia in referendum*, „The Guardian”, 30.10.2020, <https://www.theguardian.com/world/2020/oct/30/new-zealand-votes-to-legalise-euthanasia-but-against-legalising-cannabis-in-referendum?ref=hyper.com>, 1.11.2020.

[10] *REFERENDUM RESULTS- Cannabis Referendum*, „Elections. Elektoral commission”, 6.11.2020, [https://www.electionresults.govt.nz/electionresults\\_2020/referendums-results.html](https://www.electionresults.govt.nz/electionresults_2020/referendums-results.html), 4.12.2020.

[11] *Legalna marihuana do celów rekreacyjnych*, „Hemp.pl”, <https://www.hemp.pl/legalna-marihuana-do-celow-rekreacyjnych>, 04.11.2020.

[12] M. Okraszewski *Jak w Urugwaju państwo zarabia na marihuanie*, „Polityka”, 26.09.2017, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1720860,1,jak-w-urugwaju-panstwo-zarabia-na-marihuanie.read>, 1.11.2020.

[13] D. Peters *Posiadanie marihuany w Holandii*, „dpstalen”, <http://www.dpstalen.nl/pl/posiadanie-marihuany-holandii/>, 1.11.2020.

[14] A. Serwiński, *Legalna marihuana w Czechach to mit, ich prawo jest podobne do naszego*, „Bezprawnik”, 28.02.2019, <https://bezprawnik.pl/legalna-marihuana-w-czechach/>, 1.11.2020.

[15] <https://www.stonerchef.pl/gdzie-kupic-medyczna-marihuane-marihuana-na-recepte-w-polsce/>, 1.11.2020.

[16] M. Tabaka, *Polscy rolnicy idą w konopie siewne. Szkoda, że ich tropem nie podążają przepisy*, 15.06.2020, <https://spidersweb.pl/bizblog/buty-skorki-jablek-startup/>, 1.11.2020.

[17] Zofia, *10 negatywnych skutków ubocznych palenia marihuany*, „Wolnekonopie.pl”, 4.11.2020, <http://wolnekonopie.org/2020/04/10-negatywnych-skutkow-ubocznych-palenia-marihuany/>, 1.11.2020.